

# U nas



Miesięcznik „Czerwińsk - U nas” • nr 211 • luty 2010 • ISSN 1232-6518 • Bezpłatny



**Zima  
nie odpuszcza...**

# Zdarzyło się...

w styczniu

01.01. - przewodniczący Rady Miejskiej **Leszek Jędras** i burmistrz **Piotr Iwanus** wzniesli, przed czerwieńskim ratuszem, noworoczny toast za pomyślność wszystkich mieszkańców gminy.

08.01. - dowódca 4 Zielonogórskiego Pułku Przeciwlotniczego płk. **Jerzy Rzeźnik** wspólnie ze **Stowarzyszeniem Przyjaciół 4 ZPPL** przyjęli gości na corocznym spotkaniu opłatkowym.

10.01. - już po raz 18-ty zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Wolontariusze zbierali pieniądze dla dzieci z chorobami onkologicznymi na doposażenie klinik onkologicznych w sprzęt wyspecjalizowany. W Czerwieńsku zebrano kwotę 4 886,09 zł. Tradycyjnie „serduszkowa” impreza miała swój finał w „Kawiarce u Leona”.



12.01. - przewodniczący Rady Miejskiej **Leszek Jędras** i burmistrz **Piotr Iwanus** spotkali się ze wszystkimi proboszczami parafii znajdujących się na terenie gminy Czerwieńsk.

15.01. - Wicemarszałek Województwa Lubuskiego **Tomasz Wontor** spotkał się w czerwieńskim ratuszu z przedstawicielami władz samorządowych gminy i mieszkańcami Czerwieńska.

15.01. - w MGOK w Czerwieńsku odbyło się spotkanie noworoczne przedstawicieli życia gospodarczego i społeczno-kulturalnego z terenu naszej gminy. Gospodarzem spotkania był burmistrz **Piotr Iwanus**, który podziękował przybyłym za wielkie zaangażowanie i pracę dla dobra lokalnej społeczności w minionym roku.

16-17.01. - Samorząd Mieszkańców Czerwieńska był organizatorem VII turnieju piłki siatkowej o Puchar Przewodniczącego SM.

18.01. - we wszystkich szkołach na terenie gminy rozpoczęły się ferie zimowe.



20.01. - obradowała Komisja Infrastruktury Społecznej i Porządku Publicznego. Przedmiotem obrad komisji było: informacja o współpracy zagranicznej w 2009 r. oraz jej założenia na 2010 r.; opinie do projektów uchwał; sprawy bieżące.

21.01. - obradowała Komisja Infrastruktury Technicznej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Przedmiotem obrad komisji było: zapoznanie się z przebiegiem prac inwestycyjnych na terenie Gminy - komisja wyjazdowa; opinie do projektów uchwał, sprawy bieżące.

26.01. - odnotowano najniższą temperaturę tegorocznej zimy - o godz. 23.00, termometry w Czerwieńsku, wskazywały (-24°C). Bardzo niskie temperatury, w granicach od (-18°C) do (-24°C), utrzymywały się przez pięć kolejnych nocy między 23, a 27 stycznia br. Przez cały styczeń utrzymała się też gruba pokrywa śniegowa, która liczyła średnio ok. 30 cm.



27.01. - odbyła się XXIX Sesja Rady Miejskiej w Czerwieńsku. Podczas sesji Radni przyjęli następujące uchwały: w sprawie zabezpieczenia w budżecie Gminy Czerwieńsk na rok 2011 środków finansowych na wydatki związane z realizacją zadania inwestycyjnego pn.: „Rozbudowa i modernizacja systemu gospodarki odpadami dla rejonu Zielonej Góry”; w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2010; w sprawie zasad udzielenia dotacji na wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków; w sprawie zawarcia porozumienia dotyczącego kierowania osób zamieszkałych na terenie Gminy Czerwieńsk do Centrum Integracji Społecznej w Zielonej Górze; w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych; zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Płoty; w sprawie opinii dotyczącej likwidacji Lubuskiego Szpitala Specjalistycznego Pulmonologiczno - Kardiologicznego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Torzymiu.

28-29.01. - delegacja z gminy Czerwieńsk przebywała z roboczą wizytą w gminie Klitz (Niemcy). Tematem przewodnim spotkania było omówienie współpracy w 2010 roku, a w szczególności wspólnego wypoczynku dzieci z obu zaprzyjaźnionych gmin.



Wydawca miesięcznika:  
**RADA MIEJSKA W CZERWIEŃSKU**

Redaguje zespół: Andrzej Sibilski (red. naczelny),  
Jacek Gębicki, Alina Junciewicz, Dariusz Grześkowiak (foto).  
Adres: UGiM, ul. Rynek 25, 66-016 Czerwieńsk,  
tel./fax 068 327 80 91  
skład i druk: **sandmedia** tel. 068 45 35 700

Materiały do składu przyjęto 12.02.2010 r., do druku przekazano 15.02.2010 r.  
Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru nadesłanych tekstów, dokonywania w nich skrótów i zmian w tytułach.



# Co słyszą panie burmistrzu?

**Andrzej Sibilski:** *Zima nie daje za wygraną. Wprawdzie ostatnio trochę śnieg przestał padać, ale wszędzie przymy śniegu przesłaniają krajobraz. Już powoli wszyscy mają dość zimy i z utęsknieniem wyglądają wiosny. Ta jednak, oprócz słońca, może w tym roku sprowadzić nas kolejny kataklizm – powódź. Czy gmina jest na jej ewentualne nadejście przygotowana? Czy nie powtórzy się scenariusz z lipca 1997?*

**Piotr Iwanus:** Dziś oczywiście trudno przewidzieć, jak zachowa się natura, ale przede wszystkim chciałbym powiedzieć, że w stosunku do 1997 roku jesteśmy znacznie lepiej przygotowani na walkę z ewentualnymi skutkami gwałtownego topnienia śniegu. Niedawno zebrał się gminny zespół reagowania kryzysowego, by przeanalizować nie tylko aktualną sytuację, ale także stan przygotowań do reagowania na potencjalne zagrożenie. Teoretycznie największym zagrożeniem, mogącym spowodować lokalne podtopienia może być gwałtowny zrzut wody ze zbiorników retencyjnych w górnej części biegu Odry. Gdyby ta fala zderzyła się z wysoką falą lokalnych cieków, których na terenie gminy jest 13, mogłaby spowodować tzw. cofkę i podtopienia. Obszar oddziaływania tych wpływających na terenie gminy cieków to 2752 ha. Na szczęście znajdujemy się w środkowym biegu Odry, dlatego ew. zagrożenia następują z opóźnieniem, więc możemy na czas przygotować się nawet na trudne scenariusze. Czas przejścia fali od zbiornika retencyjnego w Mietkowie (k. Ścinawy) do naszej gminy wynosi tydzień. Wały przeciwpowodziowe mogą przyjąć falę o wysokości 6,30 m. Stan alarmowy to poziom 4 m. Poziom Odry jest stale monitorowany i obecne stany miejscami i czasowo przekraczają stany ostrzegawcze, które wynoszą 2,84 m. W tym roku mimo znacznych opadów śniegu okazało się, że pierwsza warstwa spadła jeszcze przed nadejściem silnych mrozów i ochroniła wierzchnią warstwę podłoża przed zamarznięciem. Oznacza to, że ziemia w przypadku nadejścia ocieplenia może swobodnie absorbować topniejący śnieg. W dodatku, dzięki dużemu zalesieniu gminy, śnieg zatrzymywany jest w lasach, które potrzebują znaczne ilości wody i są w stanie zatrzymać ją przez kilka

miesiący. Ostatnie lata pokazały znaczne obniżenie wód gruntowych, co skutkowało w lecie wielkim zagrożeniem pożarowym. Ta gruba warstwa śniegu dla lasów może okazać się zbawienna.

**A.S.:** *Jak aktualnie wygląda sytuacja na Odrze? Widziałem wczoraj na pasku w TV informację, że poziom wody na Odrze w Nietkowie przekroczył stan alarmowy...*

**P.I.:** To nieprecyzyjna informacja. Przekroczony został stan ostrzegawczy. Poza tym trzeba pamiętać, że sytuacja zmienia się dynamicznie. Dla przykładu występująca teraz na Odrze kra między Krosnem a Będowem, spiętrza czasowo wodę i w tym samym czasie wodowskazy w Nietkowie i Połecku pokazują różnicę kilkudziesięciu centymetrów poziomu. Za jakiś czas poziomy się wyrównują, bo słońce i rosnąca temperatura pomaga wodzie wytyczyć sobie ujścia pod krą. Sytuacja jest dynamiczna, ale stale jest monitorowana. W dyspozycji wojewody są np. dwa lodołamacze w Kostrzynie i jeśli będzie taka potrzeba pomogą kruszyć lód i poprawiać drożność.

**A.S.:** *Dlaczego twierdzi Pan, że w porównaniu z rokiem 1997 jesteśmy lepiej przygotowani na zagrożenie?*

**P.I.:** Tamta pamiętna lipcowa powódź, mimo całej tragedii i udręki wielu mieszkańców naszej gminy, przyniosła jednak bezcenne doświadczenie, przede wszystkim w organizacji przeciwdziałania takiemu kataklizmowi. Jest rzeczą oczywistą, że nad siłami natury pewnie nigdy nie uda nam się zapanować. Skala jej oddziaływania jest trudna do przewidzenia, jednakże dzięki dobrej organizacji i przygotowaniu logistycznemu możemy w porę zminimalizować skutki ewentualnego zagrożenia. Stworzony został ogólnopolski system obrony przed skutkami podobnych zagrożeń, systematycznie wymieniane są doświadczenia gminnych zespołów reagowania kryzysowego, ściśle określone kompetencje, odpowiedzialność i procedury postępowania. W magazynie przeciwpowodziowym mamy zgromadzone kilkanaście tysięcy

worków na piasek, jest ręczny sprzęt – łopaty, taczki, itp. Są agregaty prądotwórcze, a lokalna straż pożarna posiada pompy i inny sprzęt ratunkowy. Gminny zespół reagowania kryzysowego jest elementem powiatowego i wojewódzkiego zespołu. Od tamtego pamiętnego lata 1997 roku znacznie poprawił się system przekazywania informacji o zagrożeniach, udoskonalona została łączność i poprawione współdziałanie służb. To wszystko pozwala nam, przy całej czujności, z optymizmem obserwować sytuację.

**A.S.:** *Panie burmistrzu, chciałbym jeszcze o dwóch sprawach. Po pierwsze chciałem zapytać: co się dzieje w sprawie kanalizacji Leśniowa Małego i Wysokiego, które to miejscowości nie znalazły się w tym głównym projekcie uporządkowania gospodarki ściekowej w aglomeracji Czerwieńsk? Podczas którejś z naszych rozmów mówił pan, że szuka środków na realizację tych inwestycji z innych źródeł...*

**P.I.:** No i udało się. Właśnie ogłaszamy przetarg na wyłonienie wykonawcy tych przedsięwzięć. Do 10 marca będziemy wiedzieć już kto zrealizuje to przedsięwzięcie. Zgodnie z warunkami przetargu inwestycje mają być gotowe do 30 września br., a termin ich ostatecznego rozliczenia upłynie 30 października. Dzięki temu plan kompleksowego skanalizowania południowej części gminy do końca tego roku zostanie zrealizowany. Kanalizacja miejscowości graniczących z Sulechowem realizowana jest w porozumieniu z tą gminą. Nasza część przygotowania projektu została zrealizowana, drugi etap – zgodnie z podpisanym porozumieniem jest w gestii naszych partnerów. Mam nadzieję, że ten etap uda im się zrealizować równie szybko jak nam.

**A.S.:** *To na koniec jeszcze ta druga sprawa. Dostaliśmy informację, że nasza gmina została laureatem tytułu „Mistrzowska gmina 2009-2010”. No, brawo.*

**P.I.:** Ten tytuł i certyfikat przyznawany jest najlepszym, najskuteczniej działającym samorządom w Polsce. Co by nie powiedzieć jest to powód do dumy. Miło znaleźć się w gronie najlepszych. To kolejne już wyróżnienie dla naszego samorządu i naszej gminy. Myślę, że taka ocena jest tym cenniejsza, że stawiana jest nam przez gremia z zewnątrz, które analizują fakty i konkretne działania, a nie kierują się sympatiami, czy antypatiami.

**A.S.:** *Dziękuję za rozmowę.*

# Pomnik bez nazwy

**Ważne, aby podczas dyskusji nad nazwą pomnika, oddzielić emocje i uprzedzenia od prawdy historycznej. Pomnik powinien łączyć, a nie dzielić - być symbolem pamięci o wszystkich ludziach, dla których ta ziemia była Ojczyzną.**

O pomniku „bez nazwy”, który stoi na skwerze za ratuszem w Czerwieńsku, pisałem już dwukrotnie na łamach naszego miesięcznika (patrz - „Czerwieńsk - U Nas nr 207 i 208 z 2009 r.). Starałem się zainteresować wszystkich czytelników i mieszkańców gminy brakiem oficjalnej nazwy pomnika i jego symboliką. Ponieważ przy okazji różnego rodzaju uroczystości, które od lat odbywają się przy pomniku, w odniesieniu do niego używano różnych nazw, uznałem, że istnieje potrzeba, aby istniejący stan rzeczy uporządkować i nadać pomnikowi jego oficjalną nazwę.

Temat spotkał się z zainteresowaniem wielu osób, które przekazywały mi swoje opinie i dzieliły się wspomnieniami z uroczystości, które w przeszłości, odbywały się w otoczeniu pomnika. Moi rozmówcy wyrażali jednak skrajnie różne poglądy, co do jego wyglądu, przekazu, zawartej symboliki, miejsca w historii i jego dalszych losów. Wiele z tych głosów miało bardzo emocjonalne zabarwienie, gdyż to miejsce jest dla nich symbolem ich obecności i dorobku, który został wypracowany na tej ziemi na przestrzeni minionych lat. To dlatego, w toku dalszej dyskusji, tak ważne powinno być oddzielenie emocji i uprzedzeń od prawdy historycznej.

Na wniosek burmistrza **Piotra Iwanusa**, podjętym przeze mnie tematem, zajęła się Komisja Infrastruktury Społecznej i Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Czerwieńsku. Na posiedzenie, które odbyło się 10 lutego 2009 r., zaproszono również autora projektu obecnego pomnika - **Lechosława Lisieckiego**. Zapoznał on członków komisji, z przygotowaną przez siebie koncepcją „odświeżenia” pomnika. Polegałaby ona na częściowej wymianie granitowych tablic z napisami, które przymocowane są do obelisku. Wg nowego projektu, na frontowej stronie pomnika znalazłby się napis: BÓG, HONOR, OJCZYŻNA (zamiast słowa: POKÓJ), od strony zachodniej pozostałaby płyta z napisem: WOLNOŚĆ, od strony południowej – pod herbem Czerwieńska: BYLIŚMY – JESTEŚMY – BĘDZIEMY (zamiast słowa: JEDNOŚĆ) i od strony wschodniej: SOLIDARNOŚĆ (zamiast słowa: ZWYCIĘSTWO). Tak kontro-

wersyjne, w mojej ocenie, symbole jak dwa miecze i znak Rodła - pozostałyby na swoich miejscach. Autor nie odniósł się do treści napisu, który jest wyryty na płycie pamiątkowej, znajdującej się u stóp pomnika i również budzi moje kontrowersje.

**Lechosław Lisiecki** zaproponował, aby pomnikowi nadać nazwę „Pomnik pamięci i wdzięczności”. Nazwa ta spodobała się członkom Komisji i zostanie użyta podczas wypracowywania oficjalnego stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Radny **Tadeusz Skowroński** (Przewodniczący SM) zapowiedział, że w sprawie nazwy pomnika, wypowiedzą się również mieszkańcy Czerwieńska, którzy wezmą udział w zebraniu Samorządu Mieszkańców Miasta Czerwieńsk w dniu 26 marca Br.

Przewodniczący Rady Miejskiej **Leszek Jędras** przyznał, że w budżecie Gminy nie przewidziano środków na

odnowienie pomnika, jednak, jeśli taka będzie wola radnych - Rada „znajdzie” pieniądze na ten cel. Wówczas - odsłonięcie „nowego” pomnika i nadanie mu oficjalnej nazwy można by połączyć z obchodami 20-tej rocznicy pierwszych wolnych wyborów samorządowych, które odbędą się w maju 2010 r.

Cieszę się, że już po czterech miesiącach, od pierwszego mojego artykułu, sprawa „pomnika bez nazwy” spotkała się z takim zainteresowaniem władz samorządowych i z taką powagą przystąpiono do rozwiązania problemu. Przestrzegam jednak przed kierowaniem się zbyt wielkimi emocjami, uprzedzeniami czy próbą wypaczenia faktów i nadania niektórym symbolom nowych znaczeń. Żyjemy w czasach, w których bez obawy możemy mówić prawdę, odrzucić fobie, uprzedzenia i unieść się ponad utarte stereotypy. Jesteśmy członkami Unii Europejskiej, wielkiej rodziny narodów i budujemy państwo oparte na równości, wolności i poszanowaniu wszelkich uniwersalnych wartości. To dlatego pomnik, który chcemy nazwać i wyposażyć w nowe symbole, powinien być ucieleśnieniem naszego przywiązania do tradycji, wolności, prawdy i pamięci o wszystkich ludziach, dla których ta ziemia na przestrzeni minionych wieków była Ojczyzną.

*Jacek Gębicki*

## Też mam wątpliwości

**Kiedy 22 lipca 1984 roku na czerwieńskim rynku uroczyście odsłaniano pomnik, z racji mego wieku, braku wiedzy i doświadczenia nie miałem możliwości ustosunkowania się do przesłania jakie ze sobą niósł. Obecnie, gdy rozgorzała dyskusja odnośnie „Pomnika bez nazwy” oraz planuje się dokonanie zmian w jego symbolice, postanowiłem, jako historyk badający dzieje naszej gminy, zabrać głos w tej sprawie.**

Pierwsze moje zastrzeżenia budzi treść tablicy pamiątkowej, znajdującej się u podnóża pomnika. Napis brzmi: „Bohaterom walk o wyzwolenie Ziemi Lubuskiej - Społeczeństwo Miasta i Gminy Czerwieńsk - 22 lipca 1984 r.”. Nie do końca rozumiem dlaczego wspomniano tylko bohaterów walk, zapominając o tych wszystkich, którzy swoją pracą tworzyli zręby polskości na tych ziemiach. Napis wyraźnie sugeruje, że należało czcić głównie żołnierzy Armii Czerwonej. Nie jest także dla mnie jasnym, skąd pomysł na upamiętnienie „wyzwalania Ziemi Lubuskiej”, skoro zajmowano tereny zamieszkiwane przez ludność niemiecką przynajmniej od XIII wieku. Kogo lub co i od czego chcieli pomysłodawcy na-

pisu wyzwałać, skoro ziemie te przeszły w ręce niemieckie zgodnie z ówczesnym prawem.

Dwuznacznym symbolem są także umieszczone na pomniku Krzyże grunwaldzkie, słynne „dwa nagie miecze”. Dla mnie stanowią dowód pychy jednych (Polaków, których postawę ukazywano jako bardziej honorową od zachowania Krzyżaków, w domyśle Niemców) nad butą innych (Krzyżaków czyli Niemców, zbyt wierzających we własne siły). Jeśli mają one nawiązywać do orderu „Krzyż Grunwaldu”, o którego historii wspomniano już w poprzednich numerach gazetki, to należy postawić pytanie, dlaczego dzisiaj w wolnej Polsce na pomniku w centrum miasta wisi symbol, związany

z rozwojem ruchu komunistycznego na ziemiach polskich. Komu dzisiaj ma służyć przesłanie mieczy? Tym, którzy chcą zmanifestować honor, siłę i odwagę, czy też tym, którzy chcą odstraszyć rzeczywistego lub wyimaginowanego wroga. Niestety przechodząc obok pomnika i patrząc na Krzyże grunwaldzkie mam zawsze jedną i tą samą myśl: „Kto mieczem wojuje, od miecza ginie”.

Nie rozumiem zupełnie powodów umieszczenia na południowej stronie pomnika znaku Rodła, symbolu Związku Polaków w Niemczech. Organizacja ta nigdy nie działała na terenie gminy Czerwieńsk. Znak ten był odpowiedzią na hitlerowskie zakazy odnośnie używania symboli polskich, oznaczał także łączność Polaków z Niemcami z Ojczyzną, przedstawiał uproszczony kształt biegu Wisły z zaznaczonym Krakowem, jako kolebką polskiej kultury. Uważam jednak, że umieszczenie znaku Rodła na pomniku jest znaczącym nadużyciem. Ma on dość wyrazistą symbolikę, podobnie jak np. znak Falangi - „Ręki z mieczem”, jednego z symboli polskiego obozu narodowego, znaku stosowanego przez polską flotę wojenną od XVI wieku. Trudno mi osądzić dlaczego dokonano takiego, a nie innego wyboru.

Straciły także na swej wymowie płyty z czterema napisami: „Pokój”, „Wolność”, „Jedność”, „Zwycięstwo”. Razem z Krzyżami grunwaldzkimi i znakiem Rodła stanowią dla mnie dość wyraźną antyniemiecką, nie do końca przemyślaną, symbolikę.

Zapoznałem się z proponowanymi zmianami w symbolice pomnika. Także one budzą moje wątpliwości. W projekcie zmian zachowano Krzyże grunwaldzkie i znak Rodła. Umieszczenie na stronie frontowej napisu „BÓG, HONOR, OJCZYŻNA”, jeśli w ogóle w czytelny sposób da się tego dokonać, nie do końca oddaje np. zapisy konstytucji, która wyraźnie mówi, że narodem polskim są wszyscy obywatele Rzeczypospolitej wierzący w Boga ale i także ci, którzy nie podzielają tej wiary. Nadużyciem jest także pomysł umieszczenia napisu „Byliśmy - Jesteśmy - Będziemy”. Uważam, że nie tylko my byliśmy mieszkańcami tych ziem. Należy pamiętać, przy tworzeniu tego typu stwierdzenia, że historia naszego miasta to około 500 lat czasów niemieckich i nieco ponad 60 lat polskich.

Pomnik na miarę XXI wieku powinien łączyć a nie dzielić, wzbudzać pozytywne a nie negatywne emocje, być wyrazem narodowej dumy pozbawionej jednak chęci upokarzania innych. Musi być

czytelny w odbiorze, jednocześnie uniwersalny w treści i symbolice. Nie może odwoływać się do uprzedzeń. Dlatego też chciałem zaproponować następującą symbolikę „Pomnika bez nazwy”. Nazwa „Pomnik Pamięci” lub „Pomnik Wolności”. Zachowana bryła powinna zostać pozbawiona symbolu Krzyży grunwaldzkich oraz znaku Rodła. Napis na ścianie frontowej (północnej) w zależności od przyjętej nazwy powinien zawierać słowo: PAMIĘĆ lub WOLNOŚĆ, wówczas na stronie południowej znalazłoby się

drugie pojęcie. Na stronie zachodniej proponuję umieszczenie napisu „PRAWDA”, z kolei od strony wschodniej napisu „DOBRO”. Są to wartości, o których mowa w preambule konstytucji naszego kraju. U podnóża pomnika powinien znaleźć się nowy, bardziej uniwersalny i współczesny napis o treści: „Wszystkim, którzy na przestrzeni dziejów byli związani z tą ziemią, w dowód pamięci i wdzięczności za dokonania - mieszkańcy Gminy i Miasta Czerwieńsk – 2010 r.”

*Przemysław Góralczyk*

## Czerwieńsk - mistrzowską gminą

**Gmina Czerwieńsk została laureatem ogólnopolskiego Konkursu „Mistrzowska Gmina 2009/2010” i zdobyła Statuetkę Konkursową oraz Certyfikat, który przyznawany jest najlepszym, najskuteczniej działającym samorządom w Polsce.**

Głównym celem Konkursu jest wyłonienie, nagrodzenie oraz promocja najlepszych, najbardziej aktywnych gmin samorządu terytorialnego w Polsce. Oceniane były w pierwszej kolejności aktywność i dokonania gminy, skuteczność podejmowanych przez nią działań oraz jakość pracy Urzędu, ze szczególnym uwzględnieniem pozio-



*mistrzowska gmina*  
2009/2010

mu obsługi interesantów.

Nagroda przyznawana jest bezterminowo. Gmina zyskuje wsparcie promocyjne i prawo posługiwania się tytułem „Mistrzowska Gmina 2009/2010” oraz godłem konkursu. Jest to szczególnie wyróżnienie dla gminy za codzienną pracę.

## Wizyta w Klietz

W dniach 28-29 stycznia 2010r delegacja Gminy Czerwieńsk w składzie **Kazimierz Ruszel, Piotr Bykowski, Danuta Tomaszewska, Beata Kłos-Wygas, Tomasz Zbieski**, uczestniczyła w Spotkaniu Noworocznym w zaprzyjanej z Nietkowem miejscowości

Klietz. Byliśmy bardzo serdecznie przywitani i ugoszczeni. Współpraca z tym niemieckim miastem trwa od pamiętnej powodzi z 1997r. Co roku organizowane są obozy integracyjne dla młodzieży. W roku 2009 organizatorem spotkania była gmina Czerwieńsk a obóz odbył się w Przelazach. Tegorocznym gospodarzem obozu będzie miasto Passetwalk.



# Zuchowe ferie w Krakowie

**Jak co roku Harcerską Akcją Zimową zuchy i harcerze z Nietkowa zreszeni w strukturach 1 Szczepu Harcerskiego Quercus rozpoczęli od zimowiska; tym razem w Krakowie.**

Droga Królewska, Sukiennice, Bazylika Mariacka, Brama Floriańska, Komnaty Królewskie, Katedra na Wawelu, Park Świętego Mikołaja, Wieliczka i Oświęcim to program naszej zuchowej wyprawy na dobry początek ferii.

Szczególnie urzekły nas kruzganki Collegium Maius, Bazylika Mariacka, której wnętrze ogarnięte półmrokiem wypełnione przebogatymi barokowymi dziełami sztuki zdawało się kapać złotem. Trzymetrowe rzeźby Ołtarza Wita Stwosza wydawały się jak żywe. Odbyliśmy też przejażdżkę meleksami Drogą Królewską do Bramy Floriańskiej. Najwspanialszy jednak okazał



się Wawel. Wiele trudu włożyliśmy we wspinaczkę stromymi schodami do Dzwonu Zygmunta. Jest naprawdę imponujący. Jedyne smok wawelski nie chciał zionąć ogniem na nasze powitanie. Szkoda - pewnie zapadł w sen zimowy. Zrekompensowaliśmy to sobie wizytą w kinie. Magia Krakowa - królewskiego miasta - zostanie z pewnością w naszych sercach na długo.

Podczas naszego zimowiska zwiedziliśmy też kopalnię soli w Wieliczce. Zeszliśmy pod ziemię 385 schodów, przemierzaliśmy pieszo niemal 3 km krętymi chodnikami podziwiając wspaniałe kaplice i rzeźby. Organoleptycznie stwierdziliśmy, że ściany kopalni są nieprzyzwoicie słone, a wody z solnego wodospadu nie da się przełknąć. Za to powietrze w podziemiach Wieliczki podziałało na nas kojąco i leczniczo; więk-

szości przeszła chrypka. Spektakl światła i dźwięku w Komorze Weimarskiej to coś, co polecamy każdemu; naprawdę robi wrażenie.

Niezapomnianych przeżyć dostarczyła nam wizyta w Parku św. Mikołaja w Zatorze. Przemierzaliśmy zagadkową bajkową trasę, wzięliśmy udział w paradzie Mikołaja, biegając wśród elfów i postaci z bajek.

W Oświęcimiu, cały obóz zagłady zwiedzali tylko harcerze starsi. My, zuchy, dotarliśmy tylko do słynnej bramy obozu, zobaczyliśmy z zewnątrz baraki i pokloniliśmy głowy nad ogromem cierpienia, którego miliony doświadczyły w tym miejscu.

Mimo wielu obaw rodziców w Krakowie nie było tak ciężkiej zimy, jak w naszym regionie. Dopisywała nam pogoda i humory. Po zimowisku zostaną nam liczne pamiątki, fotografie, nowe przyjaźnie, wspaniałe wspomnienia i wiedza o zabytkach i historii. Wzbogaciliśmy nasze umiejętności o poruszanie się z mapą, wiemy jak jeździć tramwajem po Krakowie,



jak zachować się w restauracji na Wawelu, jak radzić sobie bez mamy i mądrze gospodarować pieniędzmi. To ostatnie podczas lipcowego obozu w Kletnie, w górach zupełnie nam nie wyszło. Jednak się rozwijamy! Druga Gwiazdka Zuchowa, którą zdobyliśmy przed Świętami Bożego Narodzenia, zobowiązuje. Przed nami jeszcze dalsza część ferii w Komendzie Chorągwi, kolejne sprawności, zloty. Myślami już wybiegamy w przyszłość do obozu letniego i przejścia do drużyn harcerskich - Enigmy i Golsfstromu.

*Z zuchowym i harcerskim pozdrowieniem: CZUJ! CZUWAJ! pwd I. Smorąg z zuchami 6 Gromady Zuchowej „Odkrywcy Zielonych Tajemnic”*

## Usypaliśmy Górę Grosza

**Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Nietkowie każdego roku włączają się do ogólnopolskiej akcji Góra Grosza.**

W tym roku również z ogromnym zaangażowaniem zbierali w szkole pieniądze, żeby pomóc dzieciom przebywającym w domach dziecka. Samorząd Uczniowski pod opieką **E. Kozak** i **B. Chłopik** zorganizował szkolny konkurs. Klasy prześcigały się w gromadzeniu grosików, które na zakończenie były ważone i liczone. Zwycięzcą okazała się kl. III wraz z wychowawczynią **Iwoną Smorąg**. Uzbierali 25 kilogramów monet, co dało 180zł.

Jednak w całym przedsięwzięciu liczył się szczytny cel, toteż wszystkie klasy zostały wyróżnione i nagrodzone słodkimi upominkami. Grosz do grosza i okazało się, że uczniowie naszej szkoły zebrali aż 586 zł. Góra Grosza ważyła 54 kilogramy! Serdecznie dziękujemy

rodzicom, którzy wspierali akcję. Jesteśmy pewni, że warto okazywać dobre serce, a właśnie takie przedsięwzięcia uczą dzieci wrażliwości na krzywdę innych osób. Za rok będziemy z równym zapałem zbierać grosiki i pobijemy tegoroczny rekord.

*Elżbieta Kozak*



# Ferie zimowe w MGOK-u - „Wehikuł czasu”

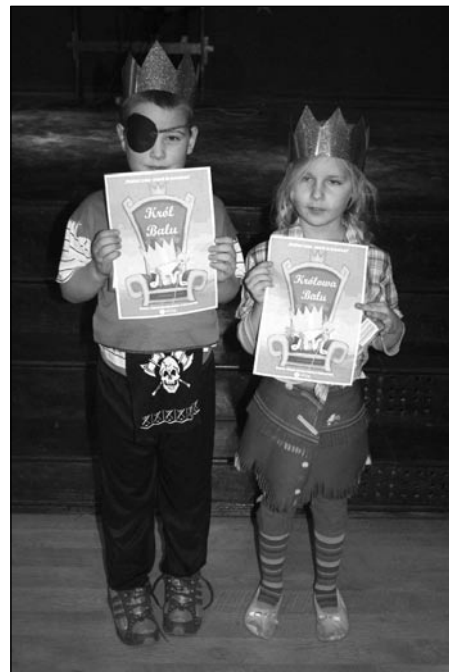
W czasie ferii w dniach 18 - 25.01.2010r. Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury zorganizował zimowisko dla dzieci ze Szkoły Podstawowej. Program pod nazwą „Wehikuł czasu - powrót do przeszłości” obfitował w ciekawe zabawy i gry historyczne. Wzięło w nich udział ponad 70 dzieci. Każdy dzień to wycieczka w przeszłość od czasów prehistorycznych po współczesność.

Pierwszy dzień to czas praprzodków – organizacji plemiennych, walki na maczugi, rzeźbienia figur totemicznych. Drugi dzień to starożytność. Ludy Grecji, Rzymu, Sparty i Egiptu rywalizowały o złote i srebrne laury. W trakcie olimpiady w rywalizacji sportowej wzięli udział biegacze, zapaśnicy, odbyły też się wyścigi rydwanów. Zawody zakończył marsz triumfalny w wykonaniu cesarzy i poddanych poszczególnych cywilizacji. Dzień trzeci przeniósł nas w średniowiecze... Projektowanie herbów rodowych, turnieje rycerskie to tylko niektóre z atrakcji tego dnia. Nie zabrakło również zabaw na śniegu. Tworzenie murów obronnych, warowni i wojna na kule śnieżne rozgrzała

rycerzy. Następny dzień to czas oświecenia i zabaw dworskich. Śpiewy, piosenki, ciekawe fryzury i makijaże przeniosły nas na dwór królewski. Rozwiązywanie szarad i rebusów wyłoniło nam króla i królową. Dzieci zaprojektowały zamki, które można obejrzyć w holu MGOK.

Dzień piąty to czas współczesny. Jako, że pogoda sprzyjała, zorganizowaliśmy kulig lasem do Nietkowa. Zabawy na śniegu zakończył poczęstunek w MGOK-u. Ciepła herbata i gorące parówki zniknęły w mig. Spotkanie z policjantami, opowiadającymi o zagrożeniach, jakie napotykały w czasie zabaw zimowych zakończyło pierwszy tydzień ferii w MGOK-u.

Kolejny tydzień ferii zapoczątkował bal przebierańców, na który zaprosiliśmy dzieci z Nietkowa, Lasek i Płotów. Przed balem dzieci obejrzały spektakl w wykonaniu teatru Guliwer. Była to pouczająca opowieść o smoku, który obudził się po dwóch tysiącach lat i zobaczył zaśmieco-



ną planetę. Wszystkie dzieci pomagały robić porządek. Potem rozpoczęła się zabawa obfitująca w przeróżne konkursy. Wspólna rywalizacja wyłoniła zwycięzców (drużynę z Płotów) oraz króla i królową balu.

W drugim tygodniu ferii instruktorzy z MGOK-u odwiedzili świetlice w Nietkowie, Płotach, Nietkowicach i Sycowicach. Zabawy taneczne, nauka piosenki, zawody sportowe to tylko niektóre propozycje dla dzieci. Uczestnicy ferii zimowych świetlic zaodrzańskich obejrzały przedstawienie teatru z ZOK-u „Wakacje smoczy Bonawenturki”. Spotkania z Mikołajem zakończyły ferie z MGOK-iem.



## „Cała Polska czyta dzieciom” w Nietkowie

Po raz kolejny zostało zorganizowane w Publicznej Szkole Podstawowej w Nietkowie „spotkanie z książką” w ramach kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom”.

Akcję tę zainicjowałam w naszej szkole wiele lat temu i co roku, z dużym zaangażowaniem wszystkich nauczycieli oraz zaproszonych gości, realizujemy jej szczytne hasła.

W tym roku cała impreza miała świąteczną oprawę, gdyż odbyła się kilka dni przed Wigilią - 16 grudnia. Magiczna bożonarodzeniowa atmosfera została stworzona dzięki urzekającej dekoracji, wykonanej przez dzieci ze świetlicy szkolnej pod czujnym okiem pani **Jolanny Wojtaszek**. Na spotkaniu gościła pani **Danuta Tomaszewska** - inspektor

oświaty w Czerwieńsku.

Dzieci z zapartym tchem słuchały czarującej interpretacji „Opowiadań na Boże Narodzenie”, którego autorem jest włoski pisarz **Bruno Ferrero**. Uczniowie klas najmłodszych okazali się bardzo uważnymi odbiorcami, gdyż po wysłuchaniu tekstu z zapalem brali udział w dyskusji.

W związku ze zbliżającymi się świętami

nie mogło zabraknąć kolęd i serdecznych życzeń.

Radosne, uśmiechnięte twarze uczniów pozwalają nam wierzyć, że jedno z haseł kampanii - „Czytaj dziecku codziennie - 20 minut dziennie” - naprawdę ma sens!

Beata Chłopik





# Wieści z ratusza

## **Bonifikaty** stosowane przy przekształceniu prawa użytkownika wieczystego w prawo własności

Urząd Gminy i Miasta w Czerwieńsku zachęca użytkowników wieczystych do składania wniosków o przekształcenie użytkownika wieczystego w prawo własności zgodnie z obowiązującą ustawą z dnia 29 lipca 2005 roku o *przekształceniu prawa użytkownika wieczystego w prawo własności nieruchomości* (Dz. U. Nr 175, poz. 1459 ze zm.), która umożliwia zastosowanie bonifikaty w wysokości 50% lub 90% od opłaty z tytułu przekształcenia.

26 stycznia 2010 roku Trybunał Konstytucyjny zaskarżył art. 4 ust. 8 i 9 ustawy o *przekształceniu prawa użytkownika wieczystego w prawo własności nieruchomości* dotyczący udzielania bonifikat. Zgodnie z sentencją orzeczenia przepisy utracą moc z upływem 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

W związku z powyższym skorzystanie z bonifikat na dotychczasowych warunkach jest możliwe do dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

Szczegółowych informacji w przedmiotowej sprawie udziela Referat Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska (pokój 109, tel. 068/3278179).

MM

## **Zarządzanie Kryzysowe** w Gminie Czerwieńsk

W poniedziałek 8 lutego 2010 r. w Ratuszu odbyło się posiedzenie Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, który ocenił bieżącą sytuację związaną z zabezpieczeniem przeciwpowodziowym na terenie gminy Czerwieńsk. Przy okazji odbyło się szkolenie, obejmujące zadania zespołu oraz poszczególnych jego członków na wypadek zaistnienia zagrożeń występujących na terenie gminy ze szczególnym uwzględnieniem zagrożenia powodziowego. W szkoleniu udział wzięli członkowie GZZK oraz Dyrektor ZEAO, Dyrektor MGOK, Kierownik Hali Sportowej „Lubuszanka”. Szkolenie przeprowadził Przewodniczący GZZK - **Piotr Iwanus**.

## **Burmistrz Czerwieńska podaje do publicznej wiadomości, że ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych:**

### **Miasto Czerwieńsk**

1. Ul. Moniuszki (działki przeznaczone są pod budowę boksów garażowych wraz z dokumentacją techniczną i pozwoleniem na budowę):

- działka nr: 419/5 o pow. 23 m<sup>2</sup>, 419/6 o pow. 22 m<sup>2</sup>, 419/7 o pow. 22 m<sup>2</sup>.

Cena wywoławcza każdej z w/w nieruchomości wynosi **netto - 1.700 zł**. Przetarg na ww. nieruchomości odbędzie się w dniu **19 marca 2010 r. o godz. 10<sup>00</sup>**.

2. Sprzedaż prawa wieczystego użytkownika nieruchomości niezabudowanych położonych w m. Czerwieńsku przy ul. Składowej (działki przeznaczone pod budowę boksów garażowych wraz z dokumentacją techniczną i pozwoleniem na budowę):

- działka nr: 719/17 o pow. 23 m<sup>2</sup>, 719/19 o pow. 24 m<sup>2</sup>, 719/20 o pow. 23 m<sup>2</sup>, 719/21 o pow. 23 m<sup>2</sup>, 719/22 o pow. 23 m<sup>2</sup>, 719/24 o pow. 23 m<sup>2</sup>, 719/25 o pow. 24 m<sup>2</sup>.

Cena wywoławcza każdej z w/w nieruchomości wynosi **netto - 1.700 zł**.

## **Zarząd Województwa Lubuskiego** na wniosek Lokalnej Grupy Działania **„Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Między Odrą a Bobrem”**

informuje o możliwości składania za pośrednictwem LGD „**Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Między Odrą a Bobrem**” wniosków o przyznanie pomocy w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013, oś 4 LEADER, działanie 4.1/413 - **Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju, tj. na:**

1) operacje, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania „**Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw**”:

- termin składania wniosków: **23.02.2010 r. - 24.03.2010 r.**  
- limit dostępnych środków: **359 000,00 zł.**

2) operacje, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania „**Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej**”:

- termin składania wniosków: **23.02.2010 r. - 24.03.2010 r.**  
- limit dostępnych środków: **514 000,00 zł.**

**Miejsce i tryb składania wniosków** - wnioski należy składać bezpośrednio w biurze LGD: „**Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Między Odrą a Bobrem**” w Zaborze ul. Lipowa 1, w dniach: **od poniedziałku do piątku, w godz. 1115 - 1515.**

**Szczegółowe informacje** dotyczące naboru, w tym kryteria wyboru operacji i wykaz niezbędnych dokumentów wraz z formularzem wniosku o przyznanie pomocy, dostępne są w biurze oraz na stronie internetowej LGD „**Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Między Odrą a Bobrem**”: [www.miedzyodrabobrem.pl](http://www.miedzyodrabobrem.pl), a także w siedzibie oraz na stronie internetowej Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego: [www.agrofundusze.lubuskie.pl](http://www.agrofundusze.lubuskie.pl).

### **Dodatkowo informacji udzielają pracownicy biura LGD:**

- 1) Piotr Kulikowski tel. (68) 321 83 08
- 2) Czesław Słodnik tel. (68) 321 83 03

Przetarg na ww. nieruchomości odbędzie się w dniu **19 marca 2010 r. o godz. 11<sup>00</sup>**.

Przetarg na w/w nieruchomości odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Czerwieńsku ul. Rynek 25.

Nieruchomości ogłoszone do przetargu są wolne od jakichkolwiek długów i obciążeń.

**Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu, najpóźniej do dnia 15 marca 2010 roku, w wysokości 10% ceny wywoławczej nieruchomości w kasie tut. Urzędu.** Wadium zwraca się natychmiast po przetargu. Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylecia się przez tę osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz sprzedającego.

**Cenę sprzedaży ustaloną w przetargu wraz z należnym podatkiem VAT w wysokości 22% należy wpłacić nie później niż do dnia zawarcia umowy notarialnej w kasie tut. Urzędu.**

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Informacji o ww. nieruchomościach udziela się pod numerem telefonu (0-68) 32 78 179.

J.B.



# Nietków dziękuje za XVIII Finał Wielkiej Orkiestry

**Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy już po raz ósmy zagrała w Nietkowie, a wraz z nią uczniowie miejscowej szkoły, ich rodzice i mieszkańcy.**

Jak co roku, sztab Wielkiej Orkiestry utworzył się w szkole, a huczny Koncert w wykonaniu dzieci i kół śpiewaczych odbył się w Wiejskim Domu Kultury. Przygotowania pełną parą trwały już od listopada, kompletowanie listy wolontariuszy, szukanie sponsorów i zbieranie fantów.

**W 2010 roku zebraliśmy 2609,35 zł** - w sumie od XI Finału wystaliśmy już na konto Fundacji WOŚP ponad 20 tysięcy. Czy to dużo czy mało? My cieszymy się, że akcja ta przebiega już od wielu lat i cieszy się dużym poparciem naszej młodzieży, gromadzi licznych mieszkańców Nietkowa i Lasek oraz daje nam wszystkim wiele satysfakcji. Nasi mali wolontariusze - skrzętnie zbierający pieniądze do puszek na ulicach Nietkowa i Lasek to uczniowie z: klasy III - **Patrycja K., Klaudia Sz., Kuba M. Kamil Z. Dominika S., Kornelia Sz.**, z klasy IV - **Angelika B., Daria G., Iza B., Weronika W.**, z klasy V - **Natalia Rz., Marcin D., Gabrysia G., Małgosia K. Daria Ś., Daria W., Justyna W., Klaudiusz Ł., Iza O., Weronika J., Maciek K., Kamil J.**, z klasy VI - **Daria M., Patrycja P., Pamela B., Mateusz S., Damian M.**

Choć mróz szczywał i śnieg prószył nasze aniołki dziarsko rozdawały serduszka i zbierały pieniądze. Radości było co niemiara, kiedy puszkę stawały się coraz cięższe. Po kilku godzinach kwestowania okazało się, że najwięcej pieniędzy **bo 248,26 zł** zebrali: **Natalia Rz., Marcin D. i Angelika B.**, **II miejsce 164,80 zł** - **Mateusz S. i Damian M.** a tuż za nimi **II miejsce i 162, 20 zł** uzyskali **Daria Ś., Daria W., Iza O. i Weronika J.** **Wielkie gratulacje dzieciaki!**

A po południu, jak co roku na gościnnych deskach Domu Kultury Nietkowie - Koncert Wielkiej Orkiestry dla mieszkańców. Popisy i występy zaczęły się od najmniejszych wykonań - od przedszkolaków, które wyśpiewały cały swój zimowy repertuar, później uczniowie naszej szkoły, zakrecone dzieciaki z grupy tanecznej „Hit” oraz Hip-Hop. Wielkie owacje były dla tancerzy, gdyż widać było u nich pasję tańca, a ich układy robiły duże wrażenie - podziękowania dla

instruktorów **Pani Hani B. i Pani Karoliny z Domu Kultury.** Występy zakończył zespół „Nietkowiarki”, który jak to ma w zwyczaju również rozgrzał atmosferę, zachęcił widzów do tańca i dużych braw. Dzieci szczególnie lubią loterię fantową, która jak zwykle robiła furorę, ponieważ dzięki sponsorom nie było pustych losów, tyle, że każdy musiał liczyć na przysłowiowe szczęście. Nasi sponsorzy



na loterię - pan radny **Kazimierz Ruszel** oraz **Pan Paweł.**

W Nietkowie mamy nie tylko wspaniałe dzieciaki, ale też wspaniałych Rodziców, z których zawsze jesteśmy dumni, bo wspierają nasze działania jak tylko mogą. Organizowane przez nich taneczne imprezy - Andrzejki i Sylwester zasilają szkolny budżet i na wiosnę dzięki temu będziemy mieć uczniowskie szafki, jakie na razie oglądamy tylko w amerykańskich filmach. Tradycyjnie już na Wielką Orkiestrę rodzice pieką pyszne ciasta, które w kawiarence idą jak świeże bułeczki i oczywiście mnożą nam zebrane kwoty pieniędzy. W tym rok trzeba powiedzieć, że panie z Koła Gospodyń również wrzu-

ciły do puszek swoje skrzętnie gromadzone środki w kwocie 200 zł. Wszystkim i dużym i małym jak by powiedział Jurek Owsiak „Wielkie Dzięk!”.

Wieczorem oczywiście Dyskoteka (podziękowania dla **Pawła Radziejewskiego** za obsługę sprzętu i pomoc nie tylko w czasie WOŚP) no i światelko do nieba, które w tym roku było bardzo widowiskowe. Snopy fajerwerków rozświetliły niebo i było rzeczywiście wystrzałowo dzięki p. **Henrykowi Olizarowiczowi**, który przygotował nam taką atrakcję. Pieniądze zostały zliczone szybko i sprawnie przez komisję w składzie: p. **Aneta Duwe** - nauczyciel matematyki, p. **Iwona Smorag** i p. **Katarzyna Lewandowska** - nauczyciel I-III, p. **Beata Klos-Wygas** dyrektor szkoły, p. **Piotr Kozłowski** - radny.

Wielkie uśmiechy dla naszych pozostałych nauczycieli, którzy co roku asystują swoim uczniom, organizują Koncert, prowadzą kawiarenki i loterię i włączają się do tej ogólnopolskiej wielkiej akcji - p. **Małgosi Kasprowicz**, która wzięła na swoje barki wiele obowiązków organizatora Orkiestry oraz pozostałych nauczycieli **Teresie W., Gabrysi J., Małgosi K., Joannie W.**

Podziękowania się należą paniom z miejscowego klubu - pani **Zosi Kuczak** i **Halince Bryndzy** za przygotowanie pomieszczeń i pomoc.

Dziękując za XVIII Finał trzeba podkreślić, że wszystkim się należą wielkie brawa za to, że zaistnieliśmy na polskiej mapie Wielkiej Orkiestry. W tym roku dla dzieciaków wolontariuszy, które w niedzielę kwestowały jeszcze niespodzianka: Wielki bonus - pierwszy tydzień po feriach nie będą pytane!

*Organizatorzy WOŚP*



**„Nietzsche powiedział,  
że czasem dochodzimy do momentu,  
w którym robi się tak źle,  
że można uczynić tylko jedno z dwojga  
- śmiać się albo oszaleć.  
Dzisiaj trzecią możliwością jest taniec.”  
(Jonathan Carroll - „Białe jabłko”)**

Dziś nietypowo nie zaczynam od słów opisujących wydarzenia w przedszkolu. Tym razem powinnam opisać wieści styczniowe, ale to mogę zrobić w skrócie: radosny bal karnawałowy i zimowe szaleństwa ze śniegiem na ferie, w tym kulig organizowany przez rodziców. Zaczynam dziś cytatem, który dla przedszkolaków byłby jeszcze trudny do zrozumienia, ale treść nie jest obca dzieciom. Taniec, ruch to żywioł małych.

Styczeń skłonił mnie do refleksji na ten temat. Czy my dorośli: nauczyciele, opiekunowie, rodzice, nie tłamsimy chęci ruchu w dzieciach? Czy umiemy tę naturalną skłonność do ruchu ukierunkować, by pomogła ona w harmonijnym rozwoju dziecka? Każdy może mieć swoje zdanie, ale chcę przytoczyć dwie sytuacje, które mnie, może jeszcze mało doświadczoną nauczycielkę, bo z kilkuletnim stażem, osobiście poruszyły.

### Pierwsza sytuacja

Zimowy dzień ze śniegiem... Każde dziecko czuje się jak „ryba w wodzie”, gdy może dotknąć śniegu, poczuć jego delikatność, podziwiać błyszczącą biel w świetle słońca, a najbardziej, gdy może zatopić swe stopy w śnieżnym puchu i wyzwolić wszelkie napięcia, które w nim „siedzą” poprzez swobodny ruch, bieg. Po powrocie ze spaceru i zabaw na śniegu zmiana ubrań, bo po takich szaleństwach na pewno co nieco będzie mokre, ale dzięki temu dziecko uczy się co robić, gdy ubranie jest mokre po zabawach. Wszystko więc wydaje się poprawne. A jednak rodzic przychodzi i nie jest zadowolony, że jego dziecko bawiło się na śniegu, bo przemoczyło ubranie. Zastanawiam się, co ważniejsze w tej sytuacji: przemoknięte ubranie czy tłamszenie chęci do swobodnej zabawy?

### Druga sytuacja

Wywiesiłam ogłoszenie na drzwiach zachęcające rodziców, by uczestniczyli w zajęciach ruchowo-muzycznych raz na 2-3 tygodnie wraz z dziećmi, szczególnie z oznakami nieśmiałości, agresji, nadruchliwości. Pełna chęci, entuzjazmu zdecydowałam zrobić to po godzinach pracy, bezpłatnie. Chciałam

opierać zajęcia na metodach, które poznałam na szkoleniach, głównie dlatego, że mnie samą inspirują do własnych poszukiwań na ten temat. Poprzez naturalną umiejętność - ruch, taniec, chciałam pomóc rodzicom w kierowaniu ruchem dziecka, a tym samym w kierowaniu jego rozwojem emocjonalnym. I tu wydarzyło się coś, co przerosło moje najśmielsze oczekiwania. **Nikt nie zgłosił się na zajęcia...** Ogłoszenie wisiało miesiąc. W końcu je zdjęłam, zastanawiając się, czemu tak się stało... Czy ogłoszenie było zbyt małą formą reklamy w naszym dzisiejszym konsumpcyjnym świecie? Czy żaden z rodziców nie zauważył u dziecka oznak nieśmiałości, agresji czy trudności z panowaniem nad własnym ciałem? To dlaczego ja te oznaki zauważam? Czy może rodzice się obawiają sami uczestniczyć w takich zajęciach z dziećmi, bo łatwiej wysłać je na zajęcia nawet płatne, ale żeby uczestniczyły w nich samo, bez rodzica? Dlaczego?

Pierwsza sytuacja, którą opisałam, ukazała reakcję rodzica na swobodny, naturalny ruch dziecka. Druga, to reakcja rodziców na propozycję uczestniczenia wraz z dziećmi w zajęciach kontrolujących nieco ruch małuszka poprzez taniec, zabawy ruchowo-muzyczne, które w sposób prosty mogą pomóc dzieciom, ale i rodzicom w codziennym życiu. Obydwie sytuacje mnie zaskoczyły.

Przyznam się, że początkowo z niezbyt wielkim zadowoleniem zareagowałam na

nową podstawę programową, wg której 1/5 pobytu dziecko w przedszkolu powinno spędzać na świeżym powietrzu. Gdyż oznacza to ok. 1,5 godziny każdego dnia. Jak to wykonać, gdy mróz na dworze i palce u rąk i nóg marzną po pół godzinie? Niełatwo – nam nauczycielom, natomiast łatwo dzieciom. One są ruchliwe, aktywne i nie odczuwają tak zimna. Przecież to dla nich pracujemy, to im ma być dobrze, a nam pozostaje ubierać się „na cebulkę” i włączać do zabaw dzieci. Trzeba czasem zmienić swoje nawyki, jeśli nie są dobre. W szkolnictwie mówi się, że nauczyciel powinien być „elastyczny”, otwarty na zmiany. Łatwiej byłoby nam pracować, gdyby też rodzice taką „elastyczność” wykazywali.

Może nie zabrzmiało to optymistycznie i radośnie jak zwykle, ale życzę wszystkim rodzicom i nauczycielom, by w życiu jak w tańcu potrafili dobrze kierować dziećmi w sposób naturalny. Podziwiam wszystkich rodziców, z którymi mam styczność, że wzięli na siebie wielką odpowiedzialność jaką jest wychowanie dzieci. Życzę więcej odwagi i chęci współpracy teraz, kiedy dzieci są małe i wypracowanie u nich właściwych zachowań jest łatwiejsze, niż gdy są starsze.

Jeśli ktoś chce się podzielić ze mną swoimi doświadczeniami, refleksjami lub po prostu o coś zapytać, to czekam na maile: [beatacw@poczta.onet.pl](mailto:beatacw@poczta.onet.pl)

Beata C.

## Przekaż 1% podatku

**Zbliża się okres składania deklaracji podatkowych, a co się z tym wiąże - możliwość przekazania 1% należnego podatku wybranej Organizacji Pożytku Publicznego.**

Wielu organizacjom trudno jest wypowiedzieć swą prośbę o 1% podatku, bowiem ich komunikaty zagłuszają głośne kampanie dużych organizacji, na czele których stoją osoby medialne. Ich działalność jest oczywiście bardzo istotna, ale na **1% podatku zasługują także mniejsze organizacje, których praca również przynosiżytek.** Do takich organizacji należy działające od 2000 roku **Stowarzyszenie Mieszkańców Lasek**, posiadające status organizacji pożytku publicznego od roku 2005. Jednym ze statutowych zadań tej organizacji jest prowadzenie niepublicznego (nieodpłatnego) przedszkola.

**Przekazując 1% na rzecz Stowarzyszenia Mieszkańców Lasek, wesprzecie Państwa działalność Niepublicznego Przedszkola w Laskach. Państwa pomoc przyczyni się do realizacji działań ukierunkowanych**

**Stowarzyszenie  
Mieszkańców Lasek  
Numer KRS: 000096535**

**na podnoszenie wiedzy, umiejętności i kultury dzieci, jak również tworzenie i polepszanie warunków do ich rozwoju.**

Zachęcamy do skorzystania z możliwości, którą dał nam ustawodawca i wsparcia Organizacji Pożytku Publicznego, zwłaszcza, że przekazanie 1% podatku jest bardzo proste. Wystarczy w zeznaniu podatkowym w odpowiednich rubrykach wpisać nazwę organizacji i nr KRS. Resztą formalności zajmuje się Urząd Skarbowy. Zadeklarowaną przez podatnika kwotę przekazuje na konto wskazanej organizacji.

**1% ma ogromne znaczenie, ale to przede wszystkim Państwa wolność wyboru.**

*Za każdy gest dobrej woli, a zwłaszcza za dotychczasowe wsparcie, serdecznie dziękujemy - Zarząd Stowarzyszenia oraz DZIECI z Niepublicznego Przedszkola w Laskach*

# W Sycowickiej świetlicy...

**Pomimo przenikliwego mrozu na dworze i całego świata zasypanego śniegiem, sycowicka świetlica w piątek 29 stycznia br. za sprawą noworocznej choinki przygotowanej dla młodszych mieszkańców była najgorętszym miejscem na ziemi. W programie spektakl Teatru Pierot pt. „Wakacje Smoczycy Bonawentury”, wizyta Mikołaja, konkursy z nagrodami oraz słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców, ale zaczniemy od początku...**

Od września 2009 roku opiekunką świetlicy jest Pani **Elżbieta Wereszczyńska** z Będowa, którą zaprosiliśmy do współpracy stawiając na profesjonalizm, doświadczenie i pasję. Od tamtej pory bardzo wiele zmieniło się na lepsze. Dzięki bardzo dobrej współpracy pomiędzy Panią Dyrektorem MGOK, Sołtysiem i Radą Sołecką świetlica została odnowiona, jest czysta, ciepła, zadbane, a przede wszystkim posiadająca dobrego gospodarza i o to nam chodziło...

O pierwszych doświadczeniach na sycowickim podwórku rozmawiam z p. Elżbietą.

**Cezary Woch:** *Pani Elu! Zanim porozmawiamy o Pani działaniach w sycowickiej świetlicy, bardzo proszę o kilka słów o sobie.*

**Elżbieta Wereszczyńska:** Jestem rodowitą mieszkanką naszej Gminy, pochodzę z Wysokiego. Moi Rodzice opuścili te ziemie, gdy byłam małym dzieckiem. Zrządzeniem losu wróciłam na te tereny po 20 latach, obecnie mieszkam w Będowie. Jestem emerytowaną nauczycielką. Ucieszyła mnie propozycja pracy w świetlicy wiejskiej w Sycowicach. Praca z dziećmi daje mi dużo satysfakcji.

**C.W.:** *Jakie cele chciałaby Pani realizować podejmując nielatwą pracę z dziećmi i młodzieżą?*

**E.W.:** Celem działań w świetlicy jest wspieranie prawidłowego rozwoju fizycznego, emocjonalnego i społecznego dzieci i młodzieży. Dlatego ważne jest kreowanie sytuacji, w której dziecko aktywnie rozwija



wszystkie sfery swojej osobowości, kształtuje umiejętność współistnienia i współdziałania w grupie rówieśniczej i społecznej poprzez wspólną pracę i zabawę. Aby im to umożliwić realizuję w świetlicy zadania takie jak pomoc w nauce, działalność plastyczno-techniczną, organizuję konkursy. Rozwijam postawę pozytywnej aktywności tej, która rozwija człowieka w kierunku dobra. Udział w zajęciach świetlicowych daje możliwość odreagowania negatywnych emocji i uczuć.

**C.W.:** *W pełni popieram tak szczytnie postawione cele i ze swojego doświadczenia dodam, że ich realizowanie jest bardzo potrzebne. Chciałbym również zapytać o to, czy dzieciaki mają możliwość po prostu pobawienia się?*

**E.W.:** Oczywiście! Świetlica wyposażona jest w rozmaite gry planszowe i dydaktyczne, przybory i akcesoria plastyczne, stół do tenisa, bilard. Tutaj dzieci i młodzież nie nudzi się, miło i ciekawie spędza swój popołudniowy czas. Bardzo często jest 20 do 25-ciorga młodych ludzi.

**C.W.:** *O, to rzeczywiście rekordowa frekwencja, której nigdy przedtem nie było. Czy ma Pani jakieś pomysły na przyciągnięcie młodzieży?*

**E.W.:** Oczywiście. Mam wiele pomysłów na urozmaicenie, ukie-  
runkowanej pozytyw-  
nie aktywności mło-

dych ludzi z Sycowic. W ich realizacji zawsze mogą liczyć na radę i wsparcie Pani Dyrektor **Jolanty Matuszkiewicz**. Jestem też przekonana, że dobra współpraca z Panem – jako sołtysiem i lokalną społecznością będzie kontynuowana. Chciałabym, aby świetlica była miejscem wyjątkowym dla każdego, kto znajdzie się w „orbicie” jej oddziaływania. To tutaj dziecko zawsze znajdzie coś ciekawego dla siebie, otrzyma pomoc w nauce, doświadczy poczucia bezpieczeństwa i nauczy się umiejętności współdziałania w grupie.

**C.W.:** *Przyznam, że z przyjemnością wysłuchałem kilku bardzo pozytywnych opinii także o Pani pomysłach z punktem bibliotecznym.*

**E.W.:** Rzeczywiście. Prawdziwym strzałem w „dzie-  
siatkę” okazało się otwarcie punktu bibliotecznego, zawierającego prawie 300 woluminów. To skromny księgozbiór, ale od czegoś trzeba zacząć. Już po miesiącu funkcjonowania okazało się, że potrzeby są dużo większe, a apetyt na czytanie rośnie z miesiąca na miesiąc.

**C.W.:** *Dzisiejszy dzień w sycowickiej świetlicy będzie długo pamiętany i długo komentowany. Z przyjemnością obserwowałem maluchy, które z wypiekami na policzkach i z zapartym tchem śledziły losy Smoczycy Bonawentury. Miło było też obserwować rodziców, którzy krzatali się przy wszystkim. Dzieciaki dobrze zapamiętają wymagającego Mikołaja, który oczekiwał od obdarowywanych wyrecytowania wierszyka, zaśpiewania piosenki, zatańczenia modnego tańca, albo od starszych chłopców robienia pompek na jednej ręce. Takich dni z teatrykiem i wymagającym tańczącym Mikołajem dotychczas było niewiele i to jest Pani sukces organizacyjny...*

**E.W.:** Gorąco dziękuję wszystkim, którzy uczestniczyli i zaangażowali się w przygotowanie i sprawne przeprowadzenie uroczystości. Dziękuję aktorom, instruktorom, gościom, dzieciom i młodzieży. Szczególne podziękowania kieruję do rodziców, którzy przygotowali słodki poczęstunek.

**C.W.:** *A ja serdecznie dziękuję za podzielenie się z nami swoimi spostrzeżeniami i życzę dalszych sukcesów w tej Judymowej pracy, która przynosi wymierne efekty.*

Cezary Woch



# My się zimy nie boimy!

**Biała, srebrzysta, śnieżna, puszysta, mroźna - taka właśnie zima króluje od kilku tygodni. I choć słyhać już narzekania, choć dość mamy uważnego stąpania po śliskich ulicach, choć znudziła nas monotonia kolorów - biały, bielszy, najbielszy, to jednak czy nie o takiej właśnie zimie marzyliśmy przez ostatnie lata?**

W naszej szkole mamy wiele sposobów, aby zima była wesoła i mieniła się kolorami.

Wszakże jest to czas zabaw karnawałowych. Nasz bal był jak zwykle bardzo udany. Po raz kolejny gościliśmy w MGOK-u. Przywitał nas pomysłowy Król Bum-Drum ze swoimi dworzanami. Przygotowali dla nas wspaniałą muzykę, wiele ciekawych zabaw i konkursów. Długa kolejka ustawiła się do wizażystki, która na naszych buziach wyczarowywała prawdziwe dzieła sztuki. Mieliliśmy też okazję zaprezentować swoje karnawałowe przebrania. I choć na dworze panował siarczysty mróz - nas rozgrzewały tańce, a stroje mieniły się tysiącem barw. Bardzo dziękujemy dyrekcji MGOK-u za tak wspaniałe przyjęcie.

Kolejną okazją do zabawy były dyskoteki walentynkowe. Mogliśmy wspólnie prezentować układy taneczne, uczyliśmy się też nowych figur. Wiele emocji wzbudziły kartki walentynkowe, które krążyły po sali.

Tej zimy nie możemy narzekać na brak warunków do uprawiania sportów zimowych. Do łask wróciły łyżwy, narty i sanki. Wspólne zjazdy z pobliskiej góry na lekcjach w-f to wspaniała frajda. Nikt nie narzekał na zimno, bo się go nie czuło. Upadki z sanek każdy przyjmował ze śmiechem. Na koniec bitwa na śnieżki i rzut śnieżką do celu i czegoś chcieć więcej?

Najwspanialszą jednak przygodę zimową przeżyły pierwszaki, które uczestniczyły w kuligu. Była to wielka, rodzinna impreza w pobliskim Przylepie. Ognisko i wspólne pieczenie kiełbasek poprzedziło przejażdżkę saniami po okolicy. Przepiękna zimowa



sceneria dopełniła całości. Zarówno dzieci, jak i rodzice bawili się przednio.

Największe zimowe zmartwienia mają zwierzęta. Pod grubą warstwą białego pu-

chu trudno znaleźć im pożywienie. O tym wszystkim przypomniał nam zaprzyjaźniony pan leśniczy. Obiecaliśmy mu, że pomożemy zwierzętom przetrwać mrozy, przekazaliśmy na jego ręce karmnik. Na parapetach naszych sal ustawiliśmy również ptasie stołówki, do których przylatują skrzydlaci przyjaciele. Są tam różne smakołyki - dla każdego coś smacznego. Członkowie KLUBU WIEWIÓRKA wybrali się do pobliskiego lasu i rozłożyli przysmaki dla leśnych ssaków. Po wywiązaniu się z obowiązków wspaniale jest korzystać z uroków zimy.

Może warto również po szkole, w wolnym czasie wybrać się z dziećmi na spacer, ulepić bałwana, zbudować fortecę, czy choćby pojeździć na sankach. Martwi, bowiem fakt, iż górki świecą pustkami, bałwanów i innych śniegowych budowli jak na lekarstwo, a gdzie są dzieci, czyżby przed komputerem i telewizorem - oj nieładnie!

*Beata Kaszewska*



## POGRZEBY

1. Piotr NOWAK - Czerwieńsk
2. Maria BOCIAN - Czerwieńsk
3. Henryk MAŁKIŃSKI - Czerwieńsk
4. Józef STARKOWSKI - Laski
5. Lesław CZUBASZEWSKI - Czerwieńsk
6. Cecylia NOWACZEK - Zielona Góra
7. Julia POTOCKA - Zielona Góra
8. Anna PRZYBYŁA - Zielona Góra.



Kronika parafialna parafii św. Wojciecha w Czerwieńsku styczeń 2010 r.

[www.parafia.czerwiensk.hadom.pl](http://www.parafia.czerwiensk.hadom.pl)

## CHRYZTY

1. Wiktor Gracjan MEKWIŃSKI - Łężyca
2. Hubert Jan SKÓRZEWSKI - Czerwieńsk
3. Gracjan KUROWSKI - Nietków

# „ADWENTOWA” księga dżungli

Czas Adwentu dla dzieci z naszej parafii był jak zawsze czasem próby i wytrwałości. Od poniedziałku do piątku w Czerwieńsku, a w inne dni w Łężycy i Nietkowie przez cały Adwent dzieci chodziły na Roraty, a większość z nich miała oczywiście lampiony. Każdego też dnia (po Roratach) otrzymywały fragmenty układanki. Najwytrwalsi mogli, sklejając zebrane elementy, stworzyć piękne bombki, które zawisły na choinkach we wszystkich naszych kościołach, uzupełniając dodatkowo dekoracje świąteczne.

Ten czas próby i wytrwałości został też nagrodzony - choć w późniejszym terminie. Grupa 70 dzieci z naszej parafii wraz z opiekunami, pod przewodnictwem **Ks. Adama Firaka**, specjalnym autobusem pojechało 7 lutego do teatru w Zielonej Górze na przedstawienie pt.

„Księga Dżungli”. Wrażenia były i są do dziś niezapomniane.

W ten oto podwójny sposób dzieci miały nagrody adwentowe. Po pierwsze mogły przeżywać wspaniałe i jakże wyjątkowe, bo występujące tylko w Adwencie - Roraty, a po drugie przeżyć wspaniałe przygotowaną i odegraną sztukę w teatrze zielonogórskim.

Na koniec jak zawsze trzeba podziękować tym, dzięki którym takie rzeczy mogą się dzieć w naszej parafii: p. **Ryszardowi Napierale**, który jako nasz parafianin i pracownik teatru wraz ze swoją ekipą umożliwili nam być w teatrze, p. katechetce **Wandzie Goli** - zawsze mającej czas dla naszych dzieci, p. **Lukaszowi Strzelczykowi** i jego firmie MZK za autobus, naszym parafianom - za wspieranie oraz naszym księżom.

*P.K.*



# Obradowała jedynka

**Czerwieńskie Koło Wędkarskie PZW nr 1, największa u nas organizacja społeczna, odbyło swe coroczne zebranie sprawozdawcze. 30 stycznia, w kawiarence „U Leona” spotkało się 24 seniorów i juniorów wędkarstwa, spośród 257 członków Koła, których za 2009 rok wyliczył prezes Waldemar Bernacki. W spotkaniu niestety nie uczestniczył zaproszony delegat Okręgu Zielonogórskiego PZW Mariusz Brzeziński, którego zasypało gdzieś pod Gorzowem...**

Obrady rozpoczęto od oficjalnego ogłoszenia przez sekretarza **Lucjana Byrę** listy całorocznego grand prix Koła. „Trzynastka seniorów”: **Rafał Huszcza** (127 pkt), **Jarosław Warszawski** (99), **Waldemar Bernacki** (97), **Krzysztof Chyliński** (96), **Grzegorz Marciniak** (91), **Ryszard Kosowicz** (91), **Jerzy Poźniak** (90), **Przemysław Stefański** (90), **Łukasz Sawka** (86), **Andrzej Gagattek** (85), **Stanisław Poźniak** (72), **Mirosław Gbiorczyk** (68), **Lucjan Byra** (68). „Trójka juniorów”: **Daniel Stefański** (96), **Dawid Iwanicki** (93), **Dariusz Huszcza** (88). Zwycięzcy



rankingu otrzymali w nagrodę puchary a zdobywcy pierwszego miejsca - jeden senior i jeden junior - zostali ponadto, zgodnie z regulaminem, zwolnieni na jeden rok z opłat. Zebrani nie zgodzili się na rozszerzenie nagród (zwolnień za wędkowanie) dla osób zajmujących kolejne miejsca w klasyfikacji.

Czerwieńska „Jedynka”, coraz liczniejsza, jest piąta co do wielkości w Okręgu Zielonogórskim, skupiającym 68 kół. Ma w swych szeregach sędziów wędkarskich klasy okręgowej, a na zawody przez nią organizowane zgłasza się nawet 90 uczestników. W zeszłym roku było ich dziewięć. A jakie są planowane na ten rok? Zgodnie z dokonanymi w Okręgu PZW rezerwacjami (poprzedzonymi, a jakże, losowaniem kolejności) będzie ich też dziewięć. A ponadto otwarte zawody na Dzień Dziecka (do lat 16) oraz zawody w ramach Turnieju Gmin Partnerskich (II edycja, na zalewie, 29 sierpnia). Puchar Burmistrza będzie otwarty dla wszystkich mieszkańców naszej gminy będących członkami PZW.

Podstawą działalności chyba wszystkich organizacji jest „kasa”. Sprawozdanie z wykonania budżetu za ubiegły rok przedstawił skarbnik (cały czas całkowicie społecznie i to od 1982 roku!) Jan Kowalczyk. Otóż ze składek członkowskich tylko „trochę” pozostaje do dyspozycji kół, pozostała część jest odprowadzana do okręgów. „Jedynka” dysponowała w zeszłym roku kwotą 6527 zł, natomiast przewidywany na ten rok budżet to 7221 zł. Komisja rewizyjna nie stwierdziła żadnych niedociągnięć.

Dyskusję wędkarzy zdominowała głównie sprawa udziału w zawodach juniorów i w związku z tym zapewnienie im bezpieczeństwa. Rozmawiano o serwisie internetowym i publikowaniu tam wyników oraz personaliów, nie liczeniu na zawodach kielbi, czynach społecznych (sprzątaniu, wyciąganiu gałęzi). Poruszano kwestie współpracy z innymi kołami z terenu gminy, opłacania przez Koło kosztów reprezentantom na zawodach zewnętrznych i w ogóle rozmawiano głównie o pieniądzach. Żywą dyskusję

podsumował krótko pan Kowalczyk, stwierdzając: „U mnie musi być porządek, musi być rachunek i faktura”.

Co ciekawego usłyszałem jeszcze na spotkaniu? Przy Kole działa Komisja Egzaminacyjna - w ubiegłym roku 17 osób przystąpiło do wędkarskich egzaminów. Natomiast prezes Bernacki myśli o morskiej wyprawie na dorsze w kwietniu lub już nawet w marcu. Zainteresowani mogą się pytać... Powołanie Społecznej Straży Rybackiej odwleka się, podobno mają się niedługo zmienić stosowne przepisy. Z kolei członkowie naszego Okręgu mogą łowić na otwartych wodach Szczecina, Słupska, Piły, Jeleniej Góry, Legnicy, Wałbrzycha, Kalisza, Koszalina, Poznania a wkrótce może i Gorzowa. A po wykupieniu rocznej licencji (25 €) mogą wędkować w Brandenburgii i Mecklenburgii.

Kto chce poszukiwać informacji o wędkarzach z „Jedynki”, ma do dyspozycji dwie strony internetowe - pierwsza: [www.pzw.org.pl/2543/](http://www.pzw.org.pl/2543/) oraz druga: [www.l.lh.pl](http://www.l.lh.pl)

*D. Grześkowiak*

## Terminarz zawodów Koła nr 1 na rok 2010

Zawody	Termin	Woda
1. Rozpoczęcie sezonu	25 IV	Odra, Pomorsko
2. Mistrzostwa Koła	02 V	Odra, Nietków - PKP
3. Puchar Burmistrza	16 V	Odra, Pomorsko (w górę i w dół promu)
4. Zawody nocne (parami)	19 - 20 VI	Odra, Nietków - PKP (do dębów)
5. Zawody nocne (parami)	31 VII - 01 VIII	Odra, Nietków - PKP
6. Puchar Prezesa	22 VIII	Odra, Pomorsko
7. Zawody splotkowe	19 IX	Odra, Brody
8. Zakończenie sezonu	26 IX	Odra, Nietków - PKP
9. Zawody spinningowe	10 X	Odra, Nietków - PKP

Z głębokim żalem żegnamy

**Pana Henryka Figla**

Honorowego Obywatela Gminy i Miasta Czerwieńsk  
długoletniego Sołtysa Sołectwa Nietków.

Rodzinie i bliskim

składamy wyrazy szczerego współczucia  
Rada Miejska, Burmistrz Czerwieńska i pracownicy Urzędu Gminy  
i Miasta w Czerwieńsku.

# Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych z gminy Czerwieńsk do wzięcia udziału w Gminnym Konkursie na palmę i pisanek wielkanocną

## REGULAMIN KONKURSU NA PALMĘ WIELKANOCNĄ (praca zbiorowa).

Zasady uczestnictwa:

1. W konkursie mogą uczestniczyć grupy formalne i nieformalne z gminy Czerwieńsk – konkurs otwarty.
2. Warunkiem udziału jest wykonanie tradycyjnej palmy wielkanocnej przy użyciu naturalnych tworzyw i tradycyjnych form zdobniczych.
3. Głównym kryterium oceny prac będą walory artystyczne i estetyczne, wzorowanie się na tradycjach ludowych oraz inwencja twórcza autorów.

Uwagi:

1. Wysokość palmy: od 1 do 2,8 m.
2. Palma powinna mieć stabilną konstrukcję umożliwiającą jej pionowe ustawienie.
3. Do każdej pracy należy dołączyć metryczkę:
  - nazwa organizacji,
  - miejscowość,
  - imiona i nazwiska autorów,
  - mile widziany krótki komentarz do pracy.

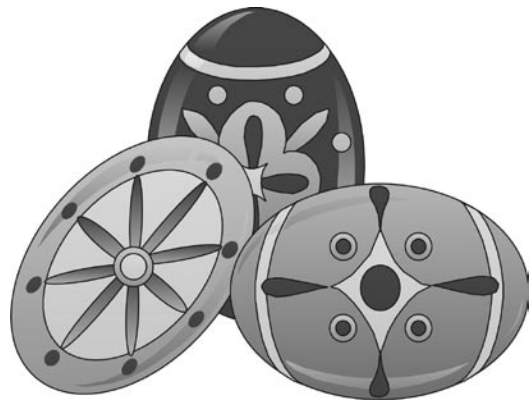
## REGULAMIN KONKURSU NA PISANKĘ WIELKANOCNĄ (praca indywidualna).

Zasady uczestnictwa:

1. W konkursie mogą uczestniczyć mieszkańcy z gminy Czerwieńsk - konkurs otwarty indywidualny.
2. Warunkiem udziału jest wykonanie pisanki wielkanocnej - technika dowolna.
3. Głównym kryterium oceny prac będą walory artystyczne i estetyczne, nawiązanie do tradycji wielkanocnych oraz inwencja twórcza autorów.

Uwagi:

1. Do każdej pracy należy dołączyć metryczkę:
  - imię i nazwisko autora,
  - instytucja bądź organizacja (szkoła, przedszkole, KGW, inne)
  - wiek,
  - mile widziany krótki komentarz do pracy.
2. Konkurs rozstrzygnięty będzie w 3 kategoriach wiekowych:
  - dzieci przedszkolne,
  - dzieci szkolne (szkoła podstawowa),
  - gimnazjum i dorośli.
3. Prosimy o zabezpieczenie pracy przed uszkodzeniem.



### UWAGA!

- Warunkiem udziału w konkursach jest dostarczenie prac do Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury do dnia **19 marca 2010 r.**
- Prace nie posiadające metryczki nie będą oceniane.
- Za prace uszkodzone w transporcie organizator nie odpowiada.
- Organizator zastrzega sobie prawo do publikacji prac, nazwisk i wizerunku autorów w środkach masowego przekazu.
- Prace zgłoszone do konkursu oceni jury, które wyłoni laureatów i przyzna nagrody i wyróżnienia.
- Wszystkie prace zostaną wyeksponowane w Galerii (sala nr 1) Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury. Wystawa czynna będzie w dniach 20.03 - 23.03.2010 r. w godz. 10.00 - 14.00.
- Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród nastąpi w dniu 23 marca 2010 r. o godz. 12.00 w MGOK w Czerwieńsku.

## PORADNIA TERAPEUTYCZNO - KONSULTACYJNA w Czerwieńsku ul. B. Chrobrego 2 (II piętro wejście jak do Rehabilitacji)

**udziela pomocy osobom uzależnionym i członkom rodzin z problemem alkoholowym i narkotykowym.  
Oferujemy bezpłatnie pomoc psychologa, terapeuty.**

Pan mgr **Marek Gieruszyński** - psychoterapeuta  
udziela pomocy osobom uzależnionym:

- w drugi czwartek każdego miesiąca od 16<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>
- w ostatnią środę każdego miesiąca od 16<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>

Pani mgr **Wiesława Gieruszyńska**  
prowadzi terapię grupową i indywidualną dla członków rodziny (współuzależnionych):

- w drugi czwartek każdego miesiąca od 16<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>
- w ostatnią środę każdego miesiąca od 16<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>

**„Masz problem - Chcemy Ci pomóc”**



redaguje Jan Doliński

# Sprintem

## Halowe granie na maxa!

**Zima nie odpuszcza. Co chwila z nieba syją się nowe płatki śniegu. Rośnie pokrywa śnieżna. Jednym z możliwych sposobów na uprawianie piłki nożnej jest rozgrywanie meczy na parkiecie Lubuszanki.**

Zmagania piłkarskie w hali sportowej idą pełną parą. Co róż odbywają się turnieje piłkarskie we wszystkich kategoriach wiekowych. Grali najmłodszy 10 latkowie, po nich juniorzy. Cały czas rywalizują seniorzy i na koniec najbardziej doświadczona grupa oldboyów (Mistrzostwa Województwa Oldbojów). Od początku roku w cotygodniowych turniejach bierze udział rzesza piłkarzy z naszej gminy, Zielonej Góry i województwa. W całej tej

cy. Dokonałiśmy generalnych porządków i wykonałiśmy kapitalny remont czterech szatni. We wszystkich pojawiła się glazura na ścianach i gresowa posadzka. Była to pierwsza tak gruntowna renowacja szatni od początku istnienia hali sportowej.

Wśród ciekawszych imprez sportowych, które odbywają się w hali sportowej wspomnę o kończącym się właśnie XV jubileuszowym Turnieju o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej w Czerwieńsku.



zabawie sportowej nie brakuje również miejsca dla innych dyscyplin (oczywiście w miarę możliwości). Cały czas odbywają się rozgrywki w tenisa ziemnego w ramach rozgrywanego od listopada 2009 Pucharu Zimy. Swoje zajęcia ma również Szkółka tenisowa CST, w której uczestniczą młodzi adepci tenisa. Zespół siatkarski AZPS „Lubuszanka” jest również w pełni sezonu rozgrywkowego. Siatkarze mają ten komfort, że zawsze grają w hali i nie muszą się martwić o pogodę za oknem. Inaczej jest gdy rozgrywają mecze w ramach turnieju siatkówki plażowej. Za nami ferie zimowe w szkołach. Podsumowując krótko ten okres, nie zaobserwowałem zbyt inwazji na halę. Uczniowie chcieli chyba w zaciszu domowym odpocząć trochę od szkolnych murów i sportowej aktywności. Przez ostatnie dwa tygodnie stycznia w hali pojawiło się niewielu zainteresowanych chcących pograć w piłkę czy tenisa stołowego. Być może, o czym nie wiem, mocno zimowa aura przyciągnęła ich na ośnieżone stoki i ślizgawki. Wspomnę, że dla naszej Lubuszanki okres ferii był czasem wyjątkowej pra-

Turniej tradycyjnie otworzył i opatrzył słowem wstępnym Przewodniczący Rady Miejskiej - **Leszek Jędras**, który życzył zawodnikom jak najlepszych wyników i organizatorom udanych zawodów. XV edycja tego turnieju nie przyniosła jednak rekordowej frekwencji. Wystartowało jedynie



10 zespołów z terenu naszej gminy. Tradycyjnie stowarzyszenia sportowe wystawiły swoje drużyny. Zabrakło jednak przedstawicieli zakładów pracy. Pamiętam turnieje, w których występowały takie drużyny jak: Arcobaleno, Ziel-Bruk, Jorge, PKP PLK, PKP Cargo, Kotar-INEX. W tegorocznych zmaganiach pojawiły się zespoły: grupa I- Oldboys Płoty, Piast II, Znicz Leśniów Wielki, Spółka Lewego (Juniorzy Piasta), Sparta Nietkowice, grupa II-JW 1517, Piast I, Start Płoty Juniorzy, Oldboys Czerwieńsk, Odra Nietków. W rozstrzygnięciach grupowych do fazy półfinałowej awansowały zespoły: Sparta Nietkowice, Piast II, Piast I i JW 1517. Półfinały: Sparta Nietkowice - JW 1517 (2:4), Piast I Czerwieńsk - Piast II Czerwieńsk (5:2). Trzecie miejsce zajął Piast II Czerwieńsk pokonując Spartę Nietkowice.

Turniej wygrał Piast I Czerwieńsk pokonując w finale JW 1517 (3:1). Najlepszym zawodnikiem turnieju finałowego wybrano **Jarosława Grysiwicza**, najlepszym bramkarzem został **Marek Cynio** (JW1517), a najlepszym strzelcem został **Grzegorz Lipiński** (Piast I Cz-k)

Zapraszamy wszystkich kibiców do naszej hali na Finał Pucharu Zimy w piłce nożnej 27.02.2010. Po raz pierwszy w swojej bogatej historii ZTPNP powierza nam organizację tego finału. Dotychczas odbywały się one w hali Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zapraszamy i do zobaczenia na hali.

## Nowogród Bobrzański - górą

**17 stycznia odbył się VII Turniej w piłce siatkowej o puchar przewodniczącego Samorządu Mieszkańców Miasta Czerwieńsk.**

W turnieju udział wzięło siedem zespołów podzielonych na dwie grupy eliminacyjne. Zwycięzcy grup zagraли w półfinałach i finałach.

W meczu o III miejsce JW. 1517 Czerwieńsk pokonała drużynę SILNYCH I ZWARTYCH 2;0, a w wielkim finale drużyna Nowogrodu, po bardzo zaciętej walce zwyciężyła PTU WYSPE 2:0 (25-22; 25-23).

Najlepsze drużyny otrzymały puchary, piłki siatkowe oraz pamiątkowe

dypłomy.

Najlepszych zawodników i zawodniczki wyróżniono okolicznościowymi statuetkami.

Turniej stał na wysokim poziomie sportowym i organizacyjnym.

SMM serdecznie dziękuje za pomoc w organizacji turnieju **Jackowi Jędro** i **Zbigniewowi Czyżowi**.

Do zobaczenia za rok

*Sekretarz SMM Czerwieńsk  
W.K.*



# Ferie zimowe w MGOK-u

